

Wypowiedź E. Gierka dla radia francuskiego

W środę 18 bm. dziennikarze rozgłośni francuskiej "France-Inter" zwrócili się do sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka o skomentowanie dotychczasowego przebiegu wizyty prezydenta Francji.

E. Gierek ocenił dotychczasowe rozmowy jako dobre. Dotyczyły one problemów odprężenia w Europie i na świecie.

Odpowiadając na pytanie związane z dokumentami jakie mają być podpisane na zakończenie wizyty, E. Gierek stwierdził, że mają one dotyczyć zarówno spraw gospodarczych jak i zagadnień politycznych — międzynarodowych i związanych ze współpracą polsko-francuską. (PAP)

P. Jaroszewicz przyjął ministra handlu Norwegii

18 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w naszym kraju ministra handlu Norwegii Einara Magnussena.

W trakcie spotkania omówiono niektóre zagadnienia dotyczące dalszego rozwoju polsko-norweskich stosunków gospodarczych i handlowych, zwracając szczególną uwagę na możliwość nawiązania korzystnej dla obu krajów współpracy w dziedzinie surowcowej oraz w przemyśle stoczniowym. (PAP)

Niebezpieczne decyzje strategów NATO

17 bm. w Monterey w Kalifornii zakończyły się obrady ministrów obrony siedmiu państw NATO, zasiadających w tzw. grupie planowania nuklearnego (NPG) Paktu Atlantyckiego. Opublikowano komunikat, z którego wynika, że uczestnicy posiedzenia NPG uważają za wskazane wprowadzenie zmian do dotychczasowej strategii nuklearnej NATO.

Przewidywała ona zastosowanie taktycznych broni atomowych w celu powstrzymania ataku przeprowadzonego przy użyciu sił konwencjonalnych. Uczestnicy posiedzenia

Sesja WRN w Poznaniu

Dzisiaj o godz. 10 w sali sesyjnej WRN w Poznaniu, al. Stalingradzka 16/18 odbędzie się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Oprócz spraw organizacyjnych, podczas sesji omówione zostaną główne kierunki działania rady i urzędu w realizacji zadań społeczno-gospodarczego rozwoju województwa poznańskiego.

Przygotowania do trzeciego etapu KBWE

Rzecznik prasowy Białego Domu, Ronald Nessen, oświadczył dziennikarzom, że toczące się w Genewie przygotowania do przeprowadzenia końcowego etapu Konferencji w sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, „znalazły się w stadium usprawniającym optymizm”. Chociaż w fa- cie genewskiej KBWE ma jeszcze przed sobą pewne problemy do rozwiązania, to jeśli prace będą się toczyć pomyślnie, istnieje możliwość, że rozmowy zakończą się spotkaniem na najwyższym szczeblu w Helsinkach latem tego roku. Również rzecznik brytyjskiego MSZ oświadczył w środę, iż w Brytanii pragnie szybkiego zakończenia KBWE konferencją 35 państw na najwyższym szczeblu. Także na konferencji prasowej w Bonn rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych RFN oświadczył, iż rząd tego kraju uważa za całkowicie możliwe odbycie pod koniec lipca br. na najwyższym szczeblu końcowego etapu Konferencji w sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. (PAP)

Drugi dzień pobytu Valery'ego Giscarda d'Estaing w PRL

Manifestacje sympatii i przyjaźni łączącej obydwie narody

Sroda była drugim dniem oficjalnej wizyty, jaką składa w Polsce prezydent Republiki Francuskiej Valery Giscard d'Estaing z małżonką. Wczoraj rano francuski gość udał się w 2-dniową podróż po kraju. Pierwszym jej etapem było województwo katowickie. Prezydentowi Francji towarzyszy I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Na bogato udekorowanym flagami Polski i Francji lotnisku w Katowicach, Valerego Giscarda d'Estaing i Edwarda Gierka powitali goście darze województwa ze Zdzisławem Grudniem i Stanisławem Kiermaszkim. Serdeczną owację zgotowali przybyłym przedstawicielom społeczeństwa Katowic. Prezydenta Francji powitano chlebem i solą.

Pierwszym etapem wizyty był teren budowy Huty „Katowice”. V. Giscard d'Estaing i E. Gierek oglądali zbudowane tu w ciągu ostatnich 3 lat obiekty.

Z Huty „Katowice” goście

udali się do Dąbrowy Górniczej i Sosnowca. Kolejna manifestacja odbyła się przed osiedlem Rudna w Sosnowcu.



Na zdjęciu: podczas powitania w Katowicach. Fot. — CAF

Na katowickim rondzie, u stóp Pomnika Powstańców Śląskich prezydent Francji spotkał się z grupą b. powstańców i kombatanów II wojny światowej. V. Giscard d'Estaing i E. Gierek, w towarzystwie Zdzisława Grudnia w otwartym samochodzie przejechali następnie — wśród nie kończących się szpalerów mieszkańców Katowic — do śródmieścia.

W centrum Katowic lud-

Rezultaty wyborów do rad w ZSRR

W środę zostały ogłoszone rezultaty wyborów do rad najwyższych radzieckich republik związkowych.

Jak wynika z komunikatu centralnej republikańskiej komisji wyborczej federacji rosyjskiej, wszyscy kandydaci na deputowanych do Rady Najwyższej tej republiki uzyskali absolutną większość głosów. Głosowało na nich we wszystkich okręgach wyborczych 99,86 proc. wyborców. W parlamencie federacji rosyjskiej zasiadli Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin i inni przywódcy partyjni i państwowi.

Procent głosów, jakie uzyskali kandydaci na deputowanych do rad najwyższych w pozostałych republikach związkowych wahał się w granicach od 99,89 do 99,99. (PAP)

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaze się na 3 dni w objętości 12 stron

Przeczytacie m. in.:

- Kulisy radosnych sekretów
- Pożegnanie nauczycieli
- „Cap Arcona”, Himmler i lotnicy RAF-u
- Wędrując po Poznaniu
- Korespondencje z Francji, Japonii i Jugosławii oraz listy czytelników, sport, humor, rozrywka.

ność zatrzymała samochody. Młodzież i delegacje z zakładów pracy wręczały kwiaty, wznosząc okrzyki na cześć przyjaźni i współpracy narodów.

Następnie odbył się uroczysty koncert w hali widowisko wojskowej, w którym uczestniczyła wielotysięczna rzesza mieszkańców Katowic.



Spotkanie otworzył Zdzisław Grudni, podkreślając, że w umacnianiu powiązań gospodarczych między Polską a Francją aktywnie uczestniczą.

Dokończenie na str. 2

Zapowiedź podróży W. Brandta

W Belgradzie podano w środę do wiadomości, że na zaproszenie prezydenta Jugosławii Josipa Broza Tita, 24 bm. przybędzie z dwudniową oficjalną wizytą do Związku Radzieckiego na zaproszenie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa. PAP

Obrady komitetu ONZ

Uczestnicy posiedzenia Komitetu ONZ ds. Dekolonizacji, który kończy w Libanie swoje prace, jednomyślnie potępił działalność rasistowskich reżimów Smitha w Rodezji i Vorstera w RPA oraz po twierdził niezaprzeczalne prawo do samookreślenia i niezawisłości narodów Zimbabwe i Namibii.

Kandydat na prezydenta Grecji

Rządząca w Grecji partia „Nowa Demokracja” wybrała 76-letniego K. Tsatsosa swoim kandydatem na przyszłego prezydenta Republiki. Wybór prezydenta odbędzie się w czwartek.

Spotkanie w Białym Domu

Prezydent USA G. Ford przyjął w Białym Domu radzieckiego wicepremiera I. Nowikowa, który przebywa w Waszyngtonie w związku z obradami radziecko-amerykańskiej komisji ds. współpracy w dziedzinie budownictwa.

Wyniki plebiscytu na Marianach

We wtorek, 17 bm. na Wyspach Marianskich odbył się zorganizowany przez USA, plebiscyt, którego wyniki miały zdecydować, czy Mariany pozostaną w dalszym ciągu terytorium powierniczym ONZ (pod administracją USA), czy staną się obszarem stowarzyszonym ze Stanami Zjednoczonymi. Około 80 proc. osób biorących udział w

ZALOZENIA POLITYKI MIESZKANOWEJ NA LATA 1976 — 1980

■ ZADANIA TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ■ ROZBUDOWA ZAKŁADÓW KOKSOWNICZYCH W ZDZIESZOWICACH.

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 18 bm. Prezydium Rządu na swoim kolejnym posiedzeniu rozpatrzyło wstępne założenia polityki mieszkaniowej na lata 1976 — 1980. W przedłożonych materiałach przedstawiono zarówno zarys programu samego budownictwa i przemysłu mieszkaniowego w przyszłym pięcioleciu, jak i główne zasady polityki mieszkaniowej.

Prezydium Rządu kierując się uchwałami V Plenum KC PZPR podkreśliło wielką rolę omawianej problematyki i wynikających stąd zadań dla różnych pionów gospodarki. Rozwój budownictwa mieszkaniowego stanowi bowiem jeden ze szczególnie ważnych celów polityki społeczno-gospodarczej państwa. Zalecono — zgodnie z uwagami zgłoszonymi w toku posiedzenia — kontynuowanie prac nad tym dokumentem i ostateczne uściślenie niektórych zawartych w nim rozwiązań. Zagadnienia polityki mieszkaniowej w następnym 5-leciu będą ponownie rozpatrzone przez rząd.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu zaakceptowało materiały na krajową naradę, która poświęcona będzie określeniu głównych kierunków działania na rzecz jak najlepszego wykorzystania zasobów surowcowych.

Podjęto także decyzję w sprawie zapewnienia warunków dla pełnego i terminowego wykonania przez transport samochodowy zadań związanych z przewozem produktów rolnych z tegorocznych zbiorów. Funkcje koordynujące w przypadku tych przewozów spełniać będą przedsiębiorstwa PKS. W ściśle współpracującym i pod nadzorem wojewodów będą one ustalać potrzeby przewozowe w tej dziedzinie, jak i sposoby ich zaspokajania. Prezydium Rządu zobowiązało całą administrację terenową i gospodarczą do podjęcia przedsięwzięć, których celem będzie maksymalne wykorzystanie taboru samochodowego oraz należyte zadbanie o sprawny i wykonany na czas przewóz produktów rolnych, a szczególnie zbóż, roślin okopowych, owoców i warzyw.

Prezydium Rządu rozpatrzyło sprawy związane z realizacją w skróconym cyklu budowy, kompleksu kolejnych

wielkokomorowych baterii koksowniczych w Zakładach Koksowniczych w Zdzeszowicach. Szybkie i terminowe wykonanie tych przedsięwzięć inwestycyjnych odegra dużą rolę w zaspokajaniu znacznie rosnącego zapotrzebowania gospodarki na koks i gaz koksowniczy. Podjęto w tej mierze odpowiednie decyzje. PAP

Polsko-irańskie rozmowy gospodarcze

W dniach od 14 do 17 bm. odbyła się w Warszawie II sesja polsko-irańskiego podkomitetu do spraw przemysłu.

Podczas sesji dokonano przeglądu osiągnięć polsko-irańskiej współpracy przemysłowej, poświęcając szczególną uwagę problemom kooperacji. Podkomitet wytyczył dalsze kierunki tej współpracy obejmujące m. in. przemysł cukrowniczy, włókienniczy, obrabiarkowy, stoczniowy i chemiczny.

Światowa konferencja kobiet rozpoczyna się w Meksyku

W czwartek 19 czerwca, w stolicy Meksyku, rozpoczyna się światowa konferencja, zwołana z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet. Potrwa ona dwa tygodnie. Jej obradom patronuje Organizacja Narodów Zjednoczonych.

W konferencji weźmą udział delegacje z około 70 krajów. Polskę reprezentuje ośmioosobowa delegacja, której przewodniczy wiceminister przemysłu lekkiego, członek Krajowej Rady Kobiet — Mirosława Wąsowicz. (PAP)

70 mln dolarów dla RWE

Komisja ds. stosunków międzynarodowych Izby Reprezentantów Kongresu amerykańskiego uchwaliła wyasygnowanie z budżetu państwa sumy 70 mln dolarów w roku finansowym 1975/76 na finansowanie działalności dywersyjnych radiostacji „Wolna Europa” i „Liberty”.

Konstytucja Turków cypryjskich

W środę oficjalnie weszła w życie nowa konstytucja separatystycznego państwa „federacji” Turków cypryjskich. Jak wiadomo projekt konstytucji był przedmiotem referendum, które odbyło się 8 bm. w północnej części Cypru, kontrolowanej przez wojska tureckie.

Pierwsze tony brytyjskiej ropy

W środę odbyła się ceremonia przepompowania pierwszych ton brytyjskiej ropy naftowej z dna Morza Północnego w pobliżu wybrzeży wschodniej Szkocji.

Wody terytorialne Islandii

Premier Islandii, G. Hallgrímsson, oświadczył, że jeszcze w br. jego rząd rozszerzy pas wód przybrzeżnych, na których obowiązywał będzie prawo wyłącznego rybołówstwa dla stądek islandzkich — z 50 do 200 mil morskich.

krótko

skiego ministra spraw zagranicznych G. Macovescu. Rozmowy dotyczą głównie stosunków dwustronnych oraz sytuacji w Biskim Wschodzie.

Przemówienie I. Gandhi

Zwracając się w środę do uczestników specjalnego posiedzenia frakcji parlamentarnej rządzącej partii Indyjski Kongres Narodowy premier Indira Gandhi wyraziła wdzięczność narodzi indyjskiemu za udzielone jej poparcie w momencie kryzysu. Na posiedzeniu frakcji parlamentarnej jednogłośnie uchwalono rezolucję wyrażającą zaufanie Indirze Gandhi.

Zanim padnie hasło: „Żniwa“

Kółka rolnicze kończą przygotowania

Sprawę nr 1, której gminy poświęcają obecnie najwięcej uwagi, są nadchodzące żniwa. Po liście Sekretariatu KC PZPR i Prezydium NK ZSL, apelującym o należyte przygotowanie do tej najważniejszej w rolnictwie akcji oraz przeprowadzenie jej w sposób sprawny i bez strat, gminny aktyw partyjny i gospodarze analizuje sytuację i ustala zadania, które trzeba będzie wykonać.

W tym roku w sektorze gospodarki nieuspołecznionej woj. poznańskiego zasiewy zbóż i mieszanek zbożowych obejmują około 168 000 ha a rzepaku ponad 4 000 ha. Obok podstawowych bróc, związanych ze zbiorem plonów, trzeba będzie niezwłocznie dokonywać innych np. wapnowania ściernisk. Tak więc w okresie akcji żniwnej należy się spodziewać spietnienia prac. W ich rozkładowaniu muszą po móc indywidualnym rolnikom kółka rolnicze.

Przygotowania techniczne do tegorocznych żniw w jednostkach usługowych kółek

KRONIKA DNIA

DELEGACJA Z CHARKOWA PRZEBYWA W POZNANIU

W dniach od 17 do 22 bm. gości w Poznaniu czterosemioro delegacji Charkowskiego Obwodowego Komitetu KPZR z przewodniczącym Władimirem Antonowiczem Iwaszko — kierownikiem wydziału nauki i szkolnictwa wyższego tamtejszego Komitetu. Wczoraj delegację przyjął sekretarz KW PZPR Bogdan Gawronski. Na spotkaniu obecny był także konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Talwin.

Delegacja radziecka spotka się z władzami uczelni poznańskich, odwiedzi tutejszy oddział PAN-u i placówki kulturalno-oświatowe na Ratajach. We Wrześni charkowskie goście zapoznają się ze szkolnictwem zawodowym i podstawowym, odwiedzają także PGR — Chwalibogowo. (seb)

SZTANDARY DLA „KALISZANKI“

Fabryka Pieczywa Cukierniczego „Kaliszanka“ w Kaliszu od szeregu lat zajmuje czołowe pozycje w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy w skali wojewódzkiego zjednoczenia w Poznaniu. W roku 1974 dzięki ofiarnej pracy całej załogi, zakład ten wykazał się bardzo dobrymi wynikami zajmując 1 miejsce wśród najlepszych w kraju.

Za dobrą i bardzo efektywną pracę „Kaliszanka“ otrzymała wczoraj Sztandar Przechodni Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług oraz ZG Zw. Zaw. Prac. Gosp. Komunalnej i Terenowej a także za najlepsze wyniki w Zjednoczeniu sztandar wojewody poznańskiego i woj. oddziału Zw. Zaw. Prac. Gosp. Komunalnej i Terenowej.

I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jerzy Kusiak, w imieniu władz politycznych i administracyjnych wojewódzkich i miejskich złożył gratulacje wszystkim pracownikom „Kaliszanki“. (b.a.)

Oświadczenie KPP

Rośnie opór sił reakcyjnych w Portugalii

Komisja polityczna KC Komunistycznej Partii Portugalii opublikowała oświadczenie o sytuacji w kraju. Stwierdza w nim, że z każdym dniem „wzrasta opór sił reakcyjnych inspirowanych przez koła konserwatywne, reformistyczne i oportunistyczne“. Opór ten spowodowany jest przede wszystkim wyborem drogi socjalistycznej przez ruch sił zbrojnych i inne siły rewolucyjne.

Jedność ruchu sił zbrojnych odpowiada żywotnym interesom ludu i rewolucji — podkreśla się w oświadczeniu. Siły ludowe, siły demokracji i socjalizmu, powinny przyczynić się do jedności ruchu sił zbrojnych. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, od zachodu wzrastające aż do wystąpienia opadów i lokalnych burz. Temperatura maksymalna od 18 do 23 stopni, tylko nad samym morzem ok. 15 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, z kierunków zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Działanie dla pokoju powinnością wszystkich narodów

(Omówienie przemówień E. Gierka
w Oświęcimiu i Katowicach)

Zabierając głos w Oświęcimiu — miejscu kaźni narodowej, w którym zginęło cztery miliony ludzi ze wszystkich okupowanych przez hitlerizm krajów Europy — E. Gierek podkreślił, iż tragiczne doświadczenia drugiej wojny światowej są szczególnie żywe w świadomości narodu polskiego, który skazano wówczas na polityczną i biologiczną śmierć. Polska odrodziła się i odbudowała ze zgliszcz leczy blizny i rany zadane przez wojnę i okupację pozostały. Najboleśniej są blizny tych, którzy przeszli przez piekło Oświęcimia i innych hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Przypominając decydujący wkład Armii Radzieckiej w wyzolenie spod brunatnej tyranii i wskazując na udział całej koalicji antyfaszystowskiej w rozgromieniu faszyzmu, I sekretarz KC PZPR stwierdził, iż naród polski pierwszy podjął zbrojną walkę przeciwko hitlerowskiej agresji, walcząc nieugięcie i najdłużej. Jesteśmy wdzięczni Francji — po wiedział E. Gierek — za decyzję budowy na Placu Warszawskim w Paryżu pomnika ku czci polskich żołnierzy i uczestników ruchu oporu ze wszystkich ugrupowań antyfaszystowskich, którzy „za wolność naszą i waszą“ walczyli we Francji.

Naród nasz ceni ważki wkład, jaki do walki z hitleryzmem wniosła Francja. Bliska jest nam postać generała Charlesa de Gaulle'a — wielkiego Francuza, jednego z czołowych przywódców tej walki i przyjaciela Polski.

E. Gierek zwrócił uwagę, iż pamiętając o przeszłości, i o wszystkich płynących z niej

naukach, myśl naszą kierujemy zawsze ku teraźniejszości i przyszłości. W tym kontekście zajął się stosunkami Polski z dwoma państwami niemieckimi. Wskazując na pomyślnie układające się stosunki dobre go sąsiedztwa i przyjacielskiej współpracy z NRD, I sekretarz KC PZPR stwierdził, iż układ z 1970 r. otworzył szansę dla pełnej normalizacji stosunków Polski również z RFN. W żywnościowych interesach obu państw, jak też całej Europy, leży wykorzystanie tej szansy dla przezwyciężenia przeszłości i budowy przyszłości. Radzi jesteśmy, że także w Republice Federalnej, w jej rządzie dojrzeją opinie, iż podjęcie tej doniosłej sprawy jest konieczne.

Dotyczy to także naszego stosunku do Niemców. Oto za kilkanaście dni przypada 25-lecie zawarcia między Polską i NRD Układu Zgorzeleckiego, który przekształcił granice na Odrze i Nysie Łużyckiej w granicę pokoju i dobrego sąsiedztwa. Współ z tym zbudowanym przez niemieckich antyfaszystów państwem Polska dokonała zasadniczego zwrotu w tysiącletnich dziejach stosunków polsko-niemieckich.

Wyciągając wnioski z doświadczeń przeszłości — powiedział w zakończeniu E. Gierek — naród nasz zbudował nową socjalistyczną Polskę. Bezpieczeństwo naszego państwa oparliśmy na jego rosnącym potencjale oraz na niezawodnych sojuszach zespalaających Polskę ze Związkiem Radzieckim i całą socjalistyczną wspólnotą.

Myślę, panie prezydencie, że działanie dla pokoju jest naszą największą powinnością, którą przypomnieć należy w tym miejscu, na największym i najtragiczniejszym cmentarzu, jaki pozostawiła druga wojna światowa. (PAP)

(Omówienie przemówień V. Giscarda d'Estaing
w Oświęcimiu i Katowicach)

Znajdujemy się w obliczu jednej z najbardziej okrutnych ran zadanych człowieczeństwu. Tutaj na tej spokojnej polskiej wsi zatopio na została łódź naszej cywilizacji.

Ponura historia Oświęcimia zaczyna się 14 czerwca 1940 roku, kiedy to przybył pierwszy konwój 728 więźniów polskich, wkrótce nastąpiły dalsze.

Oświęcim pogrążył się w okropnościach miejsca zarazem przekłętym i świętym należącego dziś jedynie do tych co go przeżyli i po trzydziestu latach, okresie połowy ludzkiego życia, mają pamięć ciągle zbyt obolałą by mogli go wspominać.

To co się tu działo jest bez żadnego wątplenia rezultatem systematycznie prowadzonej przez narodowy socjalizm akcji. Jest to również nowoczesna forma nigdy niewygasłego dążenia do tortury, ciemienia, fanatyzmu, ujarznienia, obskurantyzmu, które od zawsze męczyło nasz nieszczęsny ludzki gatunek.

Kto może nas zapewnić — nawet tu, w Oświęcimiu — że najgorsze okropności jeszcze nie są przed nami?

Dlatego wydaje mi się, że my, którzy należymy do różnych systemów politycznych i społecznych, które jednak respektujemy i które — mówię to w tym miejscu nienawści — kochamy, powinniśmy naszą działalność podkreślić dwoma wspólnymi akcentami: wpoić na zawsze młodzieży całego świata wstręt do tych obrzydliwości. — Wszędzie, w każdych okolicznościach, na każdym miejscu, dać pierwszeństwo rozwiązaniom pokojowym przed przemocą.

Wystarczy posłuchać tutaj krzyku, jednego z tych które zostały wydane przez męż-

czyżnę czy kobietę w momencie kiedy mieli zaledwie jeden metr do komory gazowej, ażeby już nigdy nie szukać w gwałcie najmniejszej iskielki światła i sprawiedliwości. Gdzie, bardziej niż w Oświęcimiu, w tym przekłętym a uświęconym miejscu, możemy spodziewać się odnalezienia wartości moralnych i duchowych? Którądy, jeśli nie tędy, przebiega nadzieja osiągnięcia Europy niezależnej, porozumienia między Wschodem i Zachodem?

Co to znaczy dawać pierwszeństwo rozwiązaniom pokojowym nad przemocą? W Europie, określamy to mianem odprężenia. Odprężenie nie oznacza jedynie okolicznościowego rozwiązywania trudności politycznych, wyraża ono wolę współżycia, przezwyciężenia różnic z naszej własnej woli, wspólnego poszukiwania możliwości — bardzo szerokiej — zjednoczenia naszych wysiłków. Odprężenie powinno stać się krokiem pozytywnym, nie tyle zamykającym jedną epokę co otwierającym nową. Mogę powiedzieć z całym realizmem, opierając się na całokształcie stosunków Polski i Francji, że odprężenie pozytywne jest możliwe i że odpowiada ono aspiracjom naszych narodów.

Nie zapomnijmy, że to właśnie w obozach koncentracyjnych Wschód i Zachód spotkały się po raz pierwszy: jedna walka o te same wartości sprawiła, że Armia Radziecka wyzwalała Oświęcim podczas gdy armia amerykańska wyzwalała Dachau. Od nas więc zależy, aby z tego spotkania we wspólnym nieszczęściu zrodziło się stałe odprężenie, które doprowadzi uestroje o odmiennej myśli do współistnienia we wzajemnym szacunku i do współpracy zmierzającej do postępu światowego. (PAP)

Związki ekonomiczne bazą rozwoju stosunków polsko-francuskich

Podkreślając, iż w ciągu minionego 30-lecia zbudowaliśmy potencjał przemysłowy, liczony w pierwszej dekadzie współczesnego świata, E. Gierek stwierdził, że ambicją Polaków jest osiągnięcie jeszcze wyższego poziomu rozwoju, stworzenie rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

W planach naszych i ich realizacji mamy mocne oparcie w bliskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami RWPG, dysponującymi potężnym potencjałem i chłonnym przeszło 350-milionowym rynkiem. Jednocześnie pragniemy wzmocnić i rozszerzyć i zacieśnienie stosunków z Francją.

W związkach ekonomicznych widzimy materialną bazę dla całego rozwoju polsko-francuskich stosunków. Polska i Francja mogą wnieść istotny wkład do niezmiennie ważnej sprawy przezwyciężenia ekonomicznych barier i budowy ogólnoeuropejskich więzi gospodarczych, do kształtowania nowej międzynarodowej współpracy ekonomicznej, wolnej od wszelkich dyskryminacji.

W ciągu ostatnich 3 lat nasza wymiana handlowa wzrosła 3-krotnie i w tym roku powinna osiągnąć wartość około 4 mld franków. Jest to wysokie tempo wzrostu. Sądzymy,

że w następnym 5-leciu powinniśmy co najmniej podwoić obecne obroty, przy równoczesnym większym ich zrównoważeniu.

Omawiając dotychczasowy przebieg rozmów, E. Gierek poinformował, iż są one szerokim przeglądem problemów życia międzynarodowego interesujących Polskę i Francję i wyrażają przekonanie, że przyczyną się one do zwiększenia wysiłków obu krajów na rzecz odprężenia i współpracy w Europie.

Postęp odprężenia przeciera bowiem drogę do przezwyciężenia polityczno-militarnych podziałów, do powszechnego i trwałego bezpieczeństwa dla wszystkich narodów. Ważne w tym dziele znaczenie miałyby realizacja ostatniej inicjatywy Leonida Breżniewa w sprawie redukcji budżetów wojskowych oraz zawarcia porozumienia o zakazie tworzenia nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady.

Nawiązując do tradycji, która utrzymała wiele pięknych kart przyjaźni między narodem polskim i francuskim E. Gierek podkreślił, iż pragnieniem naszego kraju jest pogłębienie i kontynuowanie tych związków na podstawie zasad pokojowego współistnienia i wzajemnie korzystnej współpracy. (PAP)

Fakt, że jestem tu — w blisko 10 lat od momentu wizyty generała de Gaulle'a jest dla mnie wielkim zaskoczeniem.

Znamy wkład, jaki ludzie pracy pochodzący z tego regionu wnosili od dawna w rozwój gospodarki francuskiej, pracując zwłaszcza w kopalniach, w trudnych, często ciężkich warunkach, które pan poznał panie Gierek, i którzy wnieśli wielki wkład w nasz postęp gospodarczy i społeczny. Chciałbym podziękować tym wszystkim polskim ludziom pracy, którzy od dawna pracowali na ziemi francuskiej.

Przeszliśmy wspólnie — naród polski, naród francuski — próbę drugiej wojny i okrutne cierpienia. Dlatego jesteśmy głęboko solidarni wobec przeszłości. Chciałbym jednak aby ta przyjaźń polsko-francuska nie należała jedynie do przeszłości i dlatego pragnąłbym zwrócić się w krótkich słowach do dzisiejszej młodzieży polskiej.

Dobrze wiemy we Francji, jak wielki podjęliście wysiłek rozwoju gospodarczego i społecznego, który realizujecie w Polsce. Wiemy również, że ten wielki wysiłek przekształcenia Polski wiele zawdzięcza osobistemu wkładowi człowieka z tych stron, pana Edwarda Gierka, którego mieliśmy zaszczyt gościć z wizytą oficjalną we Francji 3 lata temu.

Chcę powiedzieć młodzieży polskiej, że obecnie Francja — ze swymi 52 mln mieszkańców — jest — wraz z RFN — pierwszą potęgą gospodarczą Europy. Francja ze swymi 52 milionami mieszkańców dorównuje Japonii, trzeciej potęgę handlowej świata, i ma zamiar kontynuować swój postęp i rozwój.

Pragnę, aby te współczesne zadania zbliżyły Francję do Polski, aby rozwijała się nasza współpraca gospodarcza, która — jak sądzę — może osiągnąć dwukrotnie większy rozmiar; pragnę, abyśmy aktywnie uczestniczyli w nowym wyposażeniu Polski i sądzę, że wywniesiecie wasz wkład dzięki znaczeniu waszych bogactw naturalnych dla rozwoju gospodarczego Francji.

Przed wszystkim pragnę, aby rozwijała się nasza współpraca polityczna; chodzi o to, abyśmy dążyli do lepszego poznania się nawzajem, do wzajemnego zrozumienia.

Pragnę, aby między Polską i Francją, krajami które potrafiły lepiej od innych zrozumieć się nawzajem, rozwinęło się zbliżenie, które będzie przykadem i pozwoli wykaże, jak w nowoczesnym świecie jest możliwe — oddalając się od prób i cierpień przeszłości — stworzenie warunków dla rozwoju rozumienia i solidarności między narodami. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI“ — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIAZKA — RUCH“
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. **Biurowiska:** Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk:** PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. **Redaguje kolegium:** Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Prenumerata: wplaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmując doreczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch“, ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, „konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

Podział, który łączy

Nowa mapa kraju. Nie ma Czytelnika, który by nie przeglądał teraz pilnie publikacji o nowym podziale administracyjnym. Każde bierze do ręki publikowane szkice rozmieszczenia głównych miast, nowych województw i zarysu ich obecnych granic. Brzemienność decyzji będących rezultatem XVII Plenum KC partii wywołuje żywe zainteresowanie. Po środowiskowych konsultacjach przed reformą, teraz od bywa się społeczną, nieformalną konfrontacją założeń i działań, w społecznej opinii sprawdza się teraz partyjny program rządzenia państwem i rozwoju kraju.

Dla wnikliwego Czytelnika, obserwatora społeczno-gospodarczych przemian, nie jest to decyzja niespodzianką. Zrozumiałe zainteresowanie budzą oczywiście szczegóły reformy, jej istota i przyczyny. Obecna mapa kraju rysowana była pracą wszystkich, przez całe pięćdziesiąt lat, dzisiaj natomiast rzeczywistość została jedynie potwierdzona ważnymi postanowieniami, które dopasowują kształt władzy do istniejącej sytuacji.

Zanim kartografowie zakreślili granice nowego podziału administracyjnego, stworzyli nowe mikro- i makroregiony gospodarcze: okręg petrochemiczny wybiegający po sam Płock, rejon przemysłowy Częstochowy, Tarnobrzegu, zagłębia konińskiego, legnicko-głogowskiego, przemysłowe centrum Warszawy i Bielska; razem 49 ośrodków życia gospodarczego, społeczne i kulturalne. Twórcami

mi tej mapy jesteśmy my. Nasza praca wyrysowała też już wcześniej szczegóły wewnętrznych granic. Rosnący organizm gospodarczy kraju wytworzył własne linie podziału terytorialnego: związków branżowych, międzygaleziowych i powiatach kooperacyjnych, oddziaływania społecznego i technicznego ośrodków. Dawne granice 17 województw stały się więc z czasem pojęciem czysto administracyjnym, a nie rzeczywistym. Dzisiaj życie nasze wprowadziło do nich daleko idące korekty, określiło ideą XVII Plenum i zatwierdzone przez Sejm.

Zmiany te były zapowiedziane przez partię na VI Zjeździe, przed czterema laty i przygotowywane konsekwentnie realizacją jego uchwały. Doskonalenie zarządzania krajem dostosowywało sposób kierowania życiem społeczno-gospodarczym do osiągniętego poziomu sił wytwórczych. A więc: centralizm działania wielkich organizacji gospodarczych (WOG) i demokratyzm — samorządność gmin, z ich nowymi uprawnieniami; idea centralnego planowania, wytyczanie celów głównych — i samodzielność jednostek terenowych, coraz bogatszych w moc wytwórczą i decyzyjną; dojrzałość i fachowość kadr — i coraz większa ranga ich zadań itd. itp.

W fizyce, a także w obyczajach człowieka, istnieje tzw. prawo najkrótszej drogi. W istocie działa ono i w skomplikowanej sferze działalności gospodarczej. Tę drogę — krótszą lub dłuższą — przebiega w obie strony informacja, przemierza ją każda sprawa wymagająca ostatecznych decyzji. Prawo najkrótszej drogi jest zatem ciągłym dążeniem do uproszczenia działania i pragmatyki urzędowej, granic odpowiedzialności do skrócenia czasu — od określenia zadań do wykonania własnej decyzji.

W tej sferze właśnie — jakże istotnej w ekonomice — reforma administracji przyniosła najwięcej zmian. Wyrosły nam regiony nie tyle z regionalnych tradycji co z charakteru przemian strukturalnych gospodarki. Te zmiany wysyciły niezatarte piętno na obliczu społecznym ludności, wywołały łańcuch zmian kulturowych.

Gdy przyjrzyć się nowej mapie kraju, towarzyszącej jej statystyce, każde województwo stworzone zostało w oparciu o istniejący tam ośrodek ekonomiczny, zwłaszcza o miejscowy przemysł. To on żywi większość ludności kraju i tak to też teraz wypada niemal w każdym nowym województwie. Obecny schemat podziału terytorialnego kraju stał się akceptacją rzeczywistego rozmieszczenia sił produkcyjnych i społecznych miasta i wsi, które w tych nowych, mniejszych, ramach powinny funkcjonować lepiej i efektywniej.

Uproszczenie struktury administracji terenowej w połą-

czeniu z nową mapą jej oddziaływania, stworzyło nowe jakości w procesie gospodarczego rozwoju. Na mniejszym, lecz bardziej jednolitym ekonomicznym terenie łatwiej o dostrzeganie potrzeb, proporcji rozwoju i jego możliwości, łatwiej o dobowanie rezerw, programowanie wzrostu regionu. Sprzyja temu szczególnie, umocniona w dwuletniej praktyce, funkcja silnych gmin i dużych miast. To już nie słaba gromadzka rada na rodowa, wsparta ramieniem powiatu, lecz samodzielny organizm, wzbogacony miejscowym, powiększonym potencjałem społecznym, ekonomicznym i licznymi nowymi uprawnieniami. Bliżej dzisiaj ludziom do swej władzy, bliżej też władzy do ludzi. Droga obustronna jest więc krótsza, oddziaływanie pełniejsze.

Podstawowa władza, zlokalizowana teraz w gminach to terytorialna analogia dla wielkoprzemysłowej struktury WOG-ów, większy zakres samodzielności i spójniejszej inicjatywy, duże pole do popisu i zwiększona odpowiedzialność za prawidłową uprawę tego pola. Czyli — za codzienną robotę. Odpowiedzialność to przy tym nie tylko wobec dyrektywy zcentralizowanego planowania, ale i przed miejscową społecznością.

Wyposażona w nowe uprawnienia gmina — w granicach swych zawiera dobrze dzisiaj widzialne proporcje i sprężyność wzrostu, której nie mogą dać spokoju władzy terenowej, jak go nie dają samymi mieszkańcom. Ta konieczność dochowania proporcji — potrzeb i stanu bieżącego — staje się więc, jak nigdy przedtem, kolejnym motywem działania w terenie, zakreślonym nowymi granicami. Potrzeby i posiadane możliwości będą zatem czynnikiem wyzwalającym inicjatywę, pogłębiającym proces „oddolnej gospodarności”.

Istota naszej demokracji — rzeczywisty wpływ obywatela na wspólne losy — została znów rozwinęta i pogłębiona w obecnej reformie. Czy dotyczy ona tylko administracji? Zakreśliła nie tyle nowe granice formalnie dzielące kraj na części, co związki łączące te części z krajem; powiązała je skutecznie w jednolity gospodarczy całość, stworzyła nowe związki społeczne i kulturowe, w powstałych wcześniej regionach gospodarczych.

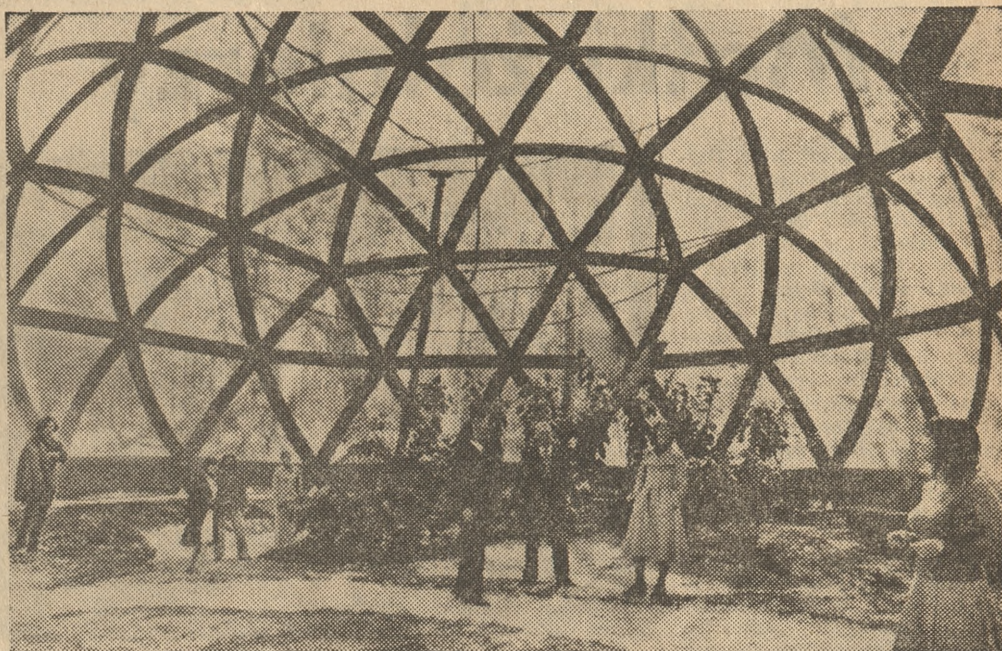
ZBILUT SEK



Portierka z Przedsiębiorstwa Naprawy Transportu Leśnego w Trzciance, do której przyjechała, aby rozmawiać z pracownicą zakładu — Lucją Dratwińską, uśmiechnęła się przyjaźnie. — Pani Lucjo? Zaraz sprawdzę, czy jest u siebie. Tak, proszę wejść.

W sekretariacie oczekiwała pani, która na wiadomość, że jej osoba zainteresowała się prasą wyraziła zdziwienie i niedowierzanie. Bardzo była podobna do zachowania się w takich chwilach większości osób wyróżnionych ostatnio za nienaganną pracę i aktywną postawę spo-

Paryska ptaszarnia



Wielka ptaszarnia o długości 21 m, szerokości 15 m i wysokości 10 m zbudowana została w parku St. Vrain w Paryżu, według planów architekta H. W. Mullera. Ten unikalny pod względem wielkości obiekt — to plastikowa kopuła wsparta na stalowej konstrukcji. Pierwsza tego typu ptaszarnia z naturalnym oświetleniem.

Fot. — CAF

Różnorodne są współczesne formy służące kontynuacji i rozwijaniu tradycyjnych więzi przyjaźni łączących narody Polski i Francji. W kilku miastach naszego kraju, m. in. w Warszawie, Gdyni, Krakowie, Katowicach i Poznaniu istnieją żywe ośrodki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej, które jest odpowiednikiem działającego we Francji Towarzystwa France-Pologne.

Poznański Oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej — mówi prezes, prodziekan Wydziału Ekonomii Produkcji Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, doc. dr hab. Zygmunt Kowalczyk — powstał 29 marca 1974 roku, mając około 70 członków założycieli. Obecnie liczy 201 członków. Sa wśród nich nauczyciele i lektorzy, urzędnicy, pracownicy nauki, studenci i emeryci, pracownicy przemysłu i bankowości, a więc ludzie różnych zainteresowań i zawodów. Programowym celem Towarzystwa jest nie tylko przybliżanie wiedzy o historii, literaturze i sztuce Francji, lecz przede wszystkim ułatwianie kontaktów z tym krajem na polu gospodarczym, kulturalnym i naukowym.

Działalność Towarzystwa przejawia się w organizowaniu wykładów i prelekcji (w ubiegłym roku na przykład gościli w Poznaniu francuscy profesorowie nauk społecznych, którzy wygłosili wykłady na temat sytuacji gospodarczej, społecznej i demograficznej we Francji), wyświe-

W Poznańskim Oddziale TPPF

Współczesne formy przyjaźni polsko-francuskiej

— A co nowego w programie na przyszłość?

— Zamierzamy urządzić spotkanie ekonomistów polskich i francuskich na temat „Wzrost gospodarczy a wahania cykliczne w Europie”, a następnie seminarium polsko-francuskie z dziedziny ekonometrii, czyli zastosowań matematyki w ekonomii.

— Poznański Oddział TPPF, przejawiając żywą i różnorodną działalność, zdobywa wciąż nowych członków.

— Jest to także wynik tego, że klimat polityczny w naszym kraju sprzyja rozwojowi kontaktów i zacieśnianiu współpracy z tradycyjnie przyjazną nam Francją. Wszystkich zainteresowanych działalnością Towarzystwa kierujemy do sekretarza naszego Oddziału, mgra Mieczysława Bittnera z Instytutu Ekonomii Politycznej AE w Poznaniu przy ul. Towarowej 53.

Rozmawiał:
ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Prace nad raportem o stanie zdrowia kobiet

Z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet podjęto w Polsce prace nad raportem o stanie zdrowia kobiet. Z przewodniczącym zespołu opracowującego raport, prof. Stefanem Soszką, dyrektorem Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiety AM w Białymstoku przeprowadził rozmowę „Kurier Polski”. Prof. Soszko stwierdził, że raport będzie gotowy już w lipcu br. Przedstawiony zostanie w nim aktualny stan potrzeb oraz dorobek w dziedzinie opieki nad zdrowiem kobiet w ciągu ostatniego dziesięciolecia. Z osiągnięć warto tu przytoczyć fakt, iż Polska zajmuje 9 miejsce wśród krajów europejskich dzięki obniżeniu wskaźnika umieralności okołoporodowej (20 przypadków na 10 000 urodzeń). Znacznie także zmniejszyła się śmiertelność matek w czasie ciąży i porodu.

W raporcie sformułowane zostaną również postulaty związane z rozwojem opieki zdrowotnej nad kobietami do roku 1990 (m. in. zapobieganie wadom wrodzonym u noworodków, sprawy związane z wczesniactwem i pracą kobiet w czasie ciąży). (bran)

Gaz zamiast benzyny

Kierownictwa baz transportowych Moskwy i innych większych miast w Związku Radzieckim z wielkim zainteresowaniem śledzą doświadczenia prowadzące do zastosowania w silnikach samochodowych jako paliwa napędowego — zamiast benzyny — skroplonego gazu. Dziesiątki samochodów baz transportowych stolicy ZSRR pracuje już na takim paliwie. Są to głównie ciężarówki typu ZiŁ-130, o ładowności 5 ton. Swą konstrukcją i mocą silników napędzanych gazem nie różnią się one praktycznie od samochodów i silników benzynowych. Każdy z nich, po niewielkich przeróbkach, może być ponownie przestawiony na napęd benzynowy. Płynny gaz — będący produktem przetworstwa ropy naftowej — jest jednak paliwem wydajniejszym i oszczędniejszym od benzyny.

Dużą zaletą silnika napędzanego gazem jest także znacznie mniejsza toksyczność. Zdaniem specjalistów może on znaleźć szerokie zastosowanie nie tylko w miejskim transporcie samochodowym (autobusy, taksówki), ale także do napędzania maszyn i urządzeń pracujących w wawozach, lub w pomieszczeniach zamkniętych. Obecnie pracownicy miejskich rad narodowych dopinają przemysł, by przyspieszył uruchomienie masowej, seryjnej produkcji silników napędzanych gazem. Pozwoliłoby to bowiem na wydatne obniżenie zanieczyszczenia powietrza w dużych aglomeracjach miejskich.

Do 1976 r. przewiduje się w ZSRR wyprodukowanie kilku tysięcy samochodów i autobusów z silnikami zasilanymi taniem i mało toksycznym paliwem gazowym. (PAd)

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Najważniejsze - uczciwa praca

lęczną. Tylko oczy, które zaszkliły się przez moment, nie potrafiły ukryć prawdy o wzruszeniu.

Lucja Dratwińska urodziła się w Westfalii, gdzie ojciec jej był górnikiem. Gdy Polska odzyskała niepodległość, wróciła z rodzicami do kraju i osiedliła się w Wieleniu Południowym. Tu w wieku 16 lat zaczęła pracować, tu także spędziła lata okupacji.

Kilka tygodni po zakończeniu wojny przyjechała do Trzcianki. Miasto, pozbawione prądu elektrycznego i wody, liczyło wówczas niewiele ponad 3 000 mieszkańców. Właśnie w ówczesnym starostwie w końcu sierpnia 1945 r. pani Lucja rozpoczęła kolejny etap życia. Po roku wstąpiła do PPR, a następnie dziesięć lat pracowała jako maszynistka w miejscowej Komendzie MO.

W roku 1957 przeniosła się do ówczesnego Ośrodka Transportu Leśnego, który dziś, jako Przedsiębiorstwo Naprawy Transportu Leśnego stanowi jeden z największych (zatrudnia ok. 600 osób) zakładów produkcyjnych Trzcianki. Pracowała tu najpierw w dzia-

le technicznym, potem w księgowości, a obecnie w sekretariacie.

Lucja Dratwińska cieszy się dobrą opinią i sympatią współpracowników i przełożonych, którzy obdarzili ją swym zaufaniem, wybierając do egzekutywy Komitetu Zakładowego partii i do Rady Zakładowej. Zresztą — jakże by inaczej — ona także mówi, że atmosfera w zakładzie jest korzystna, pracuje się jej dobrze, a w ciągu kilkunastu lat pracy wszystkich zdążyła tu poznać i z wieloma się zaprzyjaźnić. Wkrótce, korzystając z prawa do wcześniejszego przejścia na emeryturę, przestanie pracować zawodowo. Czy wytrzyma bez codziennych obowiązków, do których przywykła w ciągu blisko czterdziestu lat? — Jeśli nie — mówi — znów podejmie pracę, w mniejszym wymiarze godzin.

Moja rozmówczyni spokojnie i niezbyt chętnie opowiadając o kolejach swego życia, ożywia się dopiero wtedy, gdy pytam, czy po przejściu na emeryturę opuści Trzciankę — ma przecież liczną rodzinę rozsianą po kraju. Zaprzecza. Po-

pierwsze — choć samotna, ma tu brata, którego córkę pokochała jak własne dziecko. Jest więc gdzie się przytulić. Po drugie — bardzo przywiązała się do tego miasta. Spokojnie tu, sielsko-anielsko, a od czasu, gdy wódrzami zostali młodzi, pełni energii i zapалу ludzie, Trzcianka tak wiele zyskała, że byłoby żal wyjeżdżać stąd.

W ostatnich latach pani Lucja dane było przeżyć kilka szczególnie wzruszających momentów: otrzymała odznakę „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”, Medal 30-lecia, w KP PZPR wręczono jej nową legitymację partyjną, wzięła też udział w uroczystym koncercie w Poznaniu z okazji Międzynarodowego Roku Kobiety. — Za dużo tych zaszczytów — mówi. — Bo przecież niczym szczególnym nie wyróżniłam się. Po prostu zawsze pracowałam, jak tylko było mnie na to stać.

ZYGMUNT ROLA

Matki żołnierzy

Koszary dziedzic. Stoją na nim żołnierze. Szeroki podobny do szeregu, zielone kompanie wojsk lądowych, stalowo-niebieskie — lotniczych. Hełmy powleczone siatkami maskującymi czynią wszystkich podobnymi sobie. Tylko wzrost i wojskowe dystynkcje pozwalają ich z daleka odróżnić. Dopiero później, w czasie defilady, kiedy prze-maszerują o kilka kroków od zebranej na placu publiczności, dadzą się rozróżnić twarze. — „O idzie, tam idzie!”, „Tadziu, widziałeś Marka?”, „Tu jest mój syn!”.

Goście przyjechali — do synów matki i ojcowie, rodzeństwo do braci, koledzy, narzeczone... Dzisiaj w jednoście przysięga. Najmłodszy rocznik składa Polsce ślub wierności, obietnicę sumiennej pracy, spełnienia żołnierskiej powinności w czasie pokoju i na wypadek wojny. Słubuje generałowi, swoim przełożonym, starszym kolegom, rodzinom.

Patrzą rodzicielskie oczy na szeregi, na twarze bliźniaczko podobne, jakby z jednego kawałka. Znajdą w końcu, spalonych słońcem o poważnych minach, szczupłych, nie parę miesięcy temu, kiedy żegnali się z domem. Czy bardzo się zmienili w wojsku? Czy ono im „służy”? — nie jest najgorzej, odpowiedzą im potem, gdy już się skończy parady i oficjalne uroczystości, gdy zwarty tłum kobiet i mężczyzn, dziewcząt urodziwych i dzieci zamieni się w setki grupki otaczających, każda swojego żołnierza. Ojcowie poklepią po plecach, powspominają własne „wojskowe dzieje” — przypną ją potem z dumą: „no, zmieniłeś chłopie tutaj”. Matki mniej będą pytać, oczyma poszukując odpowiedzi na twarzach synów — jakie jedzenie, czy bardzo gonia, jak się tu tobie żyje?

„Szkoda mamusi, że deszcz dzisiaj pada” — położy się wódek jeden z drugimi. „To dobrze synku — jakżebyś ty się czuł w skwarze, stojąc tam z



Spychalscy na rodzinnym zdjęciu: tata Stanisław, mama Danuta i Marian, Ireneusz oraz Roman — w jakiej kolejności, to zapewne tylko oni wiedzą.

Fot. — T. Talarczyk

hełmem na głowie, zapięty na ostatni guzik, z karabinem w garści”. I chociaż matka nigdy się nie dowie, jakie to przeżycie pierwszy rzut prawdziwym, wybuchającym granatem na poligonie, co to bieganie przez buchającą piekielną żarzącą ścianę napalmu, to swoim uśmiechem — spokojnym i pełnym wiary w synowskie siły — potrafi dodać otuchy. „Podołasz wszystkiemu, jesteś dzielny, synku”.

Na tej przysiędze najwięcej się mówi o matkach. Dla nich będą defilować żołnierze, matki na tej wojskowej uroczystości otrzymają medale — medale dla matek najlepszych żołnierzy. Dostanie medal Witolda Dąbska — matka Witolda, Halina Durowicz, która dwóch ma synów w wojsku: Stefana i Janusza i Janina Broniewicz, żona oficera — w tej rodzinie aż trzech synów nosi wojskowe mundury. Otrzyma medal Danuta Spychalska, 8 sierpnia 1953 roku powiła trojaczki, trzech synów. Teraz każdy z nich ma już 22 lata, wszyscy służą w wojsku, wszyscy w jednej kompanii, wszyscy

podobni do siebie jak przysłówowe krople wody. Roman na rozkaz zapaści wósy — choć w ten sposób mogą go odróżnić przełożeni i koledzy. Marian, Ireneusz i Roman Spychalscy. W jednostce otacza ich nieklamana sympatia, nie tylko dla ich niecodziennego podobieństwa, ale przede wszystkim za ich żołnierską postawę, wzorową — na medal. Ten medal dostała mama Spychalska.

Mogą się zżymać sierżanci i porucznicy, ojcowie synów „przy wojsku”, żal może jakiś czuć za pominięcie ich roli, ale wszyscy oni przyznają, że to matki przede wszystkim kształtują synowskie charaktery i że potem, w wojsku można już tylko w młodym człowieku wygładzić i co najwy-

żej skorygować to, co wyniósł z domu.

Na wspólnym wojskowym obiedzie do rodzin młodych żołnierzy przemawia pułkownik — dowódca jednostki — „Wojsko jest kontynuacją rodzicielskiego wysiłku wychowania młodego człowieka. Służba żołnierska jest ostatnim etapem — ukoronowaniem tego wysiłku. Po dwóch latach wyjdą z koszar nie tylko dobrze wyszkoleni żołnierze, ale także wspaniali młodzi ludzie z ukształtowanymi charakterami, znający poczucie obowiązku i koleżeństwa — wasi synowie, przyszli mężowie i ojcowie rodzin. Będą dobrze przygotowani do obowiązków rodzinnych, obywatelskich, do pracy dla gospodarki narodowej”.

Matka „trojaczków” Danuta Spychalska po odznaczeniu medalem dla matek wzorowych żołnierzy powiedziała — „jestem zadowolona, że moi synowie są dobrymi żołnierzami”. W tym jednym zdaniu za warta była piękna prawda, że oto jej matczyne wysiłki, w ciągu dotychczasowych 22 lat nie poszły na marne, że udało się jej ukształtować trzech, już teraz dorosłych i samodzielnych ludzi.

Takich matek jest wiele.

TOMASZ TALARCZYK

Wyrok na zabójcę króla Fajsala

Radio w Rijadzie zakomunikowało w środę, że najwyższy sąd religijny Arabii Saudyjskiej skazał na karę śmierci księcia Fajsala Bin Musaeda Abd-el Aziza za zabójstwo swego wuja, saudyjskiego króla Fajsala. Wyrok został wykonany w środę po zachodzie słońca. (PAP)

Na jubileusz „Legendy Bałtyku”

Przed 50 laty, w sezonie 1924/25, odbyła się w poznańskim Teatrze Wielkim prapremiera opery Feliksa Nowowiejskiego „Legenda Bałtyku”. Kompozytor pochodził z Warmii i od młodych lat pozostawał pod urokiem Bałtyku. Udał się też w dłuższe rejsy na jego wodach. Wynikiem były symfoniczne obrazy morza w jeszcze studenckiej, późnej zaniechanej operze marynistycznej Nowowiejskiego „Buś”. Wspomina ją pochiebnie Aleksander Polński w pierwszych u nas „Dziejach muzyki polskiej w zarysie” (Warszawa 1907).

Powieściopisarka Waleria Szalay-Groele zwróciła z kolei uwagę kompozytora na mił Winety, starosłowińskiego miasta nad Bałtykiem. Pomysł opery na ten temat bardzo odpowiadał autorowi „Roty” do słów Konopnickiej. Przeciwnie walczył on o wyzwolenie naszych ziem zachodnio-północnych, biorąc wespół z Żeromskim i Kasprzowiczem udział w agitacji przedplebiscytowej na Warmii i Powiślu w r. 1920. „Legenda Bałtyku” miała być artystycznym wyrazem naszych dążeń, czymś w rodzaju operowego „Wiatru od morza”.

W tym właśnie kierunku inspirowała kompozytora jego żona i powierniczka planów — Elżbieta, pianistka. Muzycznego odpowiednika zamierzającej epoki Winety poszukano w folklorze. Sławną później „arię Domana” pisał kompozytor konsultując ją u tenora Wolińskiego. Akt podwodny powstał przy współpracy dwu poznańskich speców teatralnych: reżysera S. Tarnawskiego i scenografa S. Jarockiego. Wnet zabrzmiała „Legenda” 28 listopada 1924 r. pod batutą ówczesnego dyrektora Opery, Jugosłowianina Stermicza-Valcrociaty. Pierwszym jej choreografem był M. Statkiewicz. Śpiewali m. in. Perkowicz, Cywińska, Zathay, Gorski.

„Legendę Bałtyku” przyjęła publiczność entuzjastycznie. Na premierze urządzono kompozytorowi wprost szaloną owację — informował „Przebieg Poranny” 5 grudnia. Recenzje były podzielone. Dwaj



Kompozytor Feliks Nowowiejski. Rys. Kazimierz Antoni Nowowiejski (Casanova)

kompozytorzy: Ł. Kamiński w Poznaniu i Rytel w Warszawie zwalczały nowe opus. Natomiast radością powitali je w prasie poznańskiej: Bogusław Sidorowicz i Franciszek Łukasiewicz. Pierwszy z nich podkreślał w „Przeglądzie Porannym” (3-5 grudnia 1924) bogactwo melodyjnej inwencji Nowowiejskiego, jego kunszt polifoniczny, harmoniczny i orkiestralny. Łukasiewicz w „Postępie” (30 stycznia 1925) uwydatniał narodowy słowiański charakter muzyki „Legendy” i polemizował z jej przeciwnikami.

Po prapremierze Nowowiejski jeszcze modyfikował i koncentrował formę swego dzieła. Obejdało ono wszystkie sceny operowe międzywojennej Kraju. W Warszawie wykonane w r. 1937. Jeszcze do dziś pozostają w rękopisie, grane fest z powieści. Po wojnie wystawił „Legendę Bałtyku” najpierw Poznań w 1955, następnie Rostock w NRD Wrocław, Łódź i Gdańsk w r. ub. Obecnie zupełnie nową realizację w Poznaniu przygotowali: dyrygent M. Dondajewski, reżyser S. Zerdzicki, scenograf W. Wigura i choreograf Barbara Kasprzowicz. Pierwsze spektakle odbędą się w dniach 21, 22 i 25 czerwca br. (f)

SPORT-SPORT

Finał I ligi piłkarskiej

Arka i Gwardia w II lidze • Porażka Lecha

Piłkarska ekstraklasa zakończyła rozgrywki. W środę zapadły ostatnie rozstrzygnięcia sezonu 1974/75. Niezwykle emocjonująca, wręcz dramatyczna batalia o pozostanie w I lidze przegrały na finiszu gdyńska Arka i Gwardia Warszawa. Obie te drużyny muszą jednak pożegnać się z ekstraklasą i w przyszłym sezonie występować będą w II lidze.

Najważniejsze zagadki rozwiązały zostały już wcześniej. Chorzowski Ruch od kilku tygodni „nosi berło” mistrza Polski, mielecka Stal też od dawna szczyty się tytułem wicemistrza. W ostatniej kolejce emocjonowano się więc głównie rywalizacją o pozostanie w I lidze. Pięć ostatnich drużyn w tabeli przystępowało do środowych spotkań z identycznym bilansem punktowym, o kolejności decydowała różnica bramek.

Mecz Szombierki Bytom — Lech Poznań zakończył się wynikiem 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Wojtowicz (18 min.), Nagiel (75 min.), Dudek (87 min.). Widzów ok. 10 tys.

Mecz ostatniej szansy Szombierki z poznańskim Lechem zakończył na boisku w Bytomiu nad kompletem widzów. Gospodarze nie sprawili zawodu, rozgrywając jeden z najlepszych swoich meczów. Od pierwszych minut spotkania gospodarze z impetem nacierali na bramkę lechitów i już przed przerwą, przy większej skuteczności napastników, mogli prowadzić różnicą trzech bramek. O zdenerwowanie bytomian świadczy fakt, że skuteczny do tej pory i niezawodny w tego rodzaju sytuacjach — Ogaza, nie wykorzystał w 12 min. rzutu karnego. Świetnie dysponowany bramkarz Lecha — Turek obronił strzał napastnika bytomskiego oraz kilkanaście innych, celnych

i silnych strzałów jego kolegów. Uległ jednak w 18 min. po precyzywnym strzale Wojtowicza. Po przerwie gra się wyrównała, bardziej skuteczni byli jednak w dalszym ciągu gospodarze, zdobywając dalsze dwie bramki i uzyskując cenne gwarantujące pozostanie w lidze, zwycięstwo.

W drużynie Szombierki trudno kogokolwiek wyróżnić. Wszyscy zagrali z wielką ambicją i poświęceniem. W Lechu — obok bramkarza Turka — podobał się pracowity Stepczak. (PAP)

Ruch — Gwardia 1:0
Legia — Zagłębie 0:0
Pogoń — Górnik 4:1
Szombierki — Lech 3:0
Tychy — Wisła 2:2
ROW — Stal Mielec 3:1
Ślask — ŁKS 1:0
Arka — Polonia 3:1

1. Ruch 30 44:16 61:27
2. Stal Mielec 30 38:22 40:24
3. Ślask 30 36:24 40:21
4. Wisła 30 34:26 40:21
5. Zagłębie 30 31:29 31:21
6. Legia 30 29:31 45:25
7. Górnik 30 29:31 48:46
8. Polonia 30 28:32 25:21
9. Lech 30 28:32 31:43
10. Tychy 30 27:33 34:34
11. Szombierki 30 26:34 43:45
12. Pogoń 30 26:34 30:35
13. ŁKS 30 26:34 26:34
14. ROW 30 26:34 24:35
15. Gwardia 30 26:34 25:38
16. Arka 30 26:34 26:45

„ToteK” płaci

W zakładach Toto-Lotka z dnia 15 bm. stwierdzono:

W losowaniu I stwierdzono: 8. rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 238.045 zł, 113. rozw. z 5 traf. zwyk. — wygrane po około 16.500 zł, 6.93 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 426 zł i 1.352.023 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 21 zł.

W losowaniu II stwierdzono: 5. rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 342.897 zł, 118. rozw. z 5 traf. zwyk. — wygrane po około 14.500 zł, 8.067 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 319 zł i 141.100 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 18 zł.

Mały Lotek

18 bm. wylosowano w Małym Lotku następujące liczby: 4, 13, 15, 17, 34 oraz sześciocyfrową końcówkę banderoli 602718

NIE TEN TRENER

Z otrzymanej przez nas telefonicznej informacji wynikało, że trenerem piłkarzy rezerw VII LO jest mgr Woronkiewicz (pisaliśmy o tym w „Głosie” 18 bm.). Jak się okazuje trenerem tego zespołu jest mgr Olgierd Adamkiewicz.

Siatkarze Rumunii już w Poznaniu

Wczoraj wieczorem przybyła do Poznania reprezentacja Rumunii — trzecia z drużyn uczestniczących w międzypaństwowych turniejach siatkarzy o puchar Wojewody Poznańskiego i redakcji „Sportu”. Goście zamieszkali w hotelu „Lech”. Dzisiaj przeprowadzą prawdopodobnie pierwszy trening. Również dzisiaj spodziewany jest przyjazd ostatniej z ekip biorących udział w turnieju — Czechosłowacji.

Przypominamy, że w piątek, 20 bm. i w sobotę, 21 bm. spotkania rozpoczynają się w sali „Areny” o godz. 17, a w niedzielę o godz. 15, a nie — jak wcześniej podawaliśmy — o godz. 16 (zmiany dokonano wczoraj). Bilety sprzedają: „Orbis” ul. Czerwonej Armii 33, „Sports Tourist” ul. Czerwonej Armii 75 oraz sekretariat „Areny” ul. Wyspiańskiego 33 (tel. 600-31 wew. 13). Zachęcamy do obejrzenia spotkań siatkarzy w świetnym wykonaniu mistrzów świata z Meksyku — Polski na czele oraz reprezentacji: CSRS, Kuby i Rumunii. (ad)

We Wrocławiu zabrakło łuta szczęścia

Rozegrany na wrocławskim Stadionie Olimpijskim finał Mistrzostw Świata par żużlowych przyniósł zwycięstwo duetowi Szwedów przed parą Polski i Danii.

Po ubiegłorocznych niepowodzeniach naszych reprezentantów na arenie międzynarodowej ostrożnie oceniano szanse polskiej pary. Po rażąco różnicy 1 pkt. z obrońcami tytułu Szwedami, a pokonanie Duńczyków oraz niezwykle groźnych i faworyzowanych Anglików czy wicemistrzów świata — Australijczyków, należy uznać za sukces duetu Jancarz — Bruzda. Opuściłszy trybuny stadionu i ciesząc się z wicemistrzowskiego tytułu Polaków sympatycy „czarnego sportu” nie byli jednak w pełni usatysfakcjonowani. Szczególnie było przecież tak blisko...

W IV wyścigu Polacy odnieśli przy olbrzymim dopingu publiczności podwójne zwycięstwo nad Collinsem i Lousem. Na nie się zdała pogoń Collinsa za polskim duetem. W biegu VII Jancarz prowadził przed Bruzdą, który z kolei miał wyraźną przewagę nad Australijczykami. W drugim okrążeniu wrocławianin miał defekt motocykla i zjechał z toru. W efekcie za miast wyniku 5:1 na naszą korzyść, tylko 3:3. Jak się później okazało utrata dwóch punktów kosztowała Polaków mistrzowski tytuł.

Sympatykom sportu żużlowego nieodparcie nasuwała się refleksja. Czy polski duet zastawiono szczęśliwie? Czy mogliśmy wystawić silniejszą parę? Starannie przygotowany przez gospodarzy tor przy wewnętrznej łuku był szybki, twardy i przyczepny. Faworyzował zawodników o szybkim refleksie, bowiem wszelkie próby szarży po

Zmiany na politycznej mapie Włoch

Zwycięstwo komunistów w wyborach administracyjnych

Po ogłoszeniu we wtorek wieczorem wyników wyborów do rad regionalnych, w środę podano wyniki głosowania do rad prowincjonalnych i komunalnych.

Wielki sukces Włoskiej Partii Komunistycznej, która w wyborach do rad regionalnych zdobyła 33,4 proc. głosów — o 5,1 proc. więcej niż w 1970 r. — potwierdziły również wybory w prowincjach (32,7 proc. — o 6 proc. więcej niż w wyborach administracyjnych 1970 r.) i w komunach (32,2 proc. — wzrost o 6,6 proc.).

Wyraźny przyrost głosów odnotowała także Włoska Partia Socjalistyczna (1,6 proc. w wyborach regionalnych, tyle samo w wyborach prowincjonalnych i 2 proc. w wyborach komunalnych). Straty poniosły natomiast, zwłaszcza w porównaniu z wyborami parlamentarnymi w 1972 r. prawicowa Partia Liberalna i neofaszystowska MSI. Tendencje spadkowe odnotowała również przesuwnąca się coraz bardziej na pra-

wo Partia Socjaldemokratyczna. Po wyborach administracyjnych przeprowadzonych 15 i 16 bm., panorama polityczna Włoch uległa wyraźnej zmianie, wykazując przede wszystkim radykalne przesunięcie w lewo. Wiele tutejszych gazet pisze nawet o wyborczym „trzęsieniu ziemi”.

Rządząca od 30 lat krajem partia chadecka spodziewała się — w najbardziej pesymistycznych przewidywaniach — 2-procentowej utraty głosów i „niewielkiego” wzrostu wpływów komunistów. Stało się inaczej. WPK stała się pierwszą partią w największych miastach — Mediolanie, Turynie i Wenecji, w przemysłowej północnej części kraju, w Rzymie, a także w stolicy zafasowanego południa — Neapolu. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Trochę wyżej i w lewo!

PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLOWE W POZNANIU

ZAWIADAMIAJĄ że,

ZOSTAJE ZMIENIONY JEDNORAZOWO DZIEŃ BEZMIĘSNY

ze środy 25. 6. 75 r. na poniedziałek 23. 6. 75 r.

W związku z tym, w środę 25. 06. 75 r. prowadzona będzie sprzedaż mięsa i przetworów we wszystkich sklepach mięsnych i ogólnospożywczych.

3746-K1

Przetargi

Poznańskie Zakłady Papiernicze — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty malarskie w Zakładzie przy ul. Piaszkowej 4/5.

Wartość robót — 200 tys. zł. Rozliczenie prac nastąpi w oparciu o kosztorys wykonawczy.

Termin rozpoczęcia prac w miesiącu czerwcu, zakończenia w październiku 1975 r.

Zapewniamy pokrycie materiałowe. Szczegółowych informacji udzieli Dział Gł. Mechanika i Energetyka PZP w Poznaniu, tel. 592-42, wewn. 28.

W przetargu brać udział mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferety prosimy składać do PZP, w terminie 14 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi 15 dnia.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

3312-K1

Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej, Oddział w Poznaniu, ul. Gajowa 10 — ogłasza
PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu TOWOS marki „Nysa” 501, nr silnika 21-005-304, nr podwozia 40815, — cena wywoławcza 43.300, — złotych.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu, licząc od ukazania się ogłoszenia przetargowego o godzinie 11, na terenie Oddziału BULiGL Poznań, ul. Gajowa 10.

Pojazd można oglądać przy ul. Dąbrowskiego — parking nr 13.

Uczestnicy przetargu winni złożyć w kasie BULiGL wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

3107-K1

Dnia 13 czerwca 1975 roku zmarł nagle w Benghazi (Libia), nasz długoletni i ceniony pracownik, wybitny specjalista, człowiek o wyjątkowo prawym charakterze

inż. arch.

JAROSŁAW DZIERBIŃSKI

główny projektant,

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” oraz Srebrną Odznaką Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Kierownictwo, Rada Zakładowa, POP, koleżanki i koledzy Instytutu Turystyki, Oddział w Poznaniu.

16447g

Dnia 17 czerwca 1975 r. zakończyła swoje pracowite życie, pełna poświęcenia i wielkiego serca moja ukochana żona i wierna przyjaciółka życia, niezapomniana matka, teściowa, babcia

IRENA SCHULZ

z domu Nowacka

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

maż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

16542g

Dnia 14 czerwca 1975 roku zmarła

IRENA ROSIŃSKA

długoletni, ceniony pracownik — rencistka.

Pogrzeb odbędzie się 18 czerwca 1975 r. na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa oraz koleżanki i koledzy Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej w Poznaniu.

662-K3

W dniu 17 czerwca 1975 r. zmarł nagle długoletni i zasłużony pracownik naszego przedsiębiorstwa

MARIAN SCHIERZ

W Zmarłym straciliśmy sumiennego i oddanego pracownika. Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy i współpracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21. VI. 1975 r. o godz. 12.25 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

673-K3

Dyrekcja Medycznego Studium Zawodowego Wydział Pielęgniarstwa w Poznaniu, ul. Mostowa 6, telefon 599-20 i 596-25

zawiadamia, że przyjmuje do dnia 1 czerwca br.

ZGŁOSZENIA KANDYDATEK

na rok szkolny rozpoczynający się 1 września 1975 r. Nauka w Studium jest bezpłatna i trwa 2 lata. Możliwość uzyskania stypendium żywieniowego, a dla zamiejscowych mieszkanie w Domu Słuchacza.

Warunki przyjęcia: matura lub ukończenie szkoły średniej, dobry stan zdrowia, wiek 17—35 lat. Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości lub świadectwo ukończenia szkoły średniej.

1909-K1

Sprzedam Fiat 132p z sierpnia 1973 r., względnie za mienie na Fiat 125p MR. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16551g

Sprzedam Warszawę po remoncie. Wiadomość — Czempin, tel. 244, po godz. 18.

Sprzedam Wołgę Gaz 24. Działalność Walkiewicz, Miłostaw, ul. Wrzesińska 4. 711p

● Sprzedaż

Sprzedam meble nowoczesne. Libelta 3 m. 11, godz. 18—20. 16197g

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca C. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 12739g

Sprzedam saksofon tenor Weltklang — nowy. Kurzac, Czarnków, Sikorskiego 31 m. 24. 707p

Sprzedam przyczepę ciągnikową, silnik elektryczny 22 kW. Jan Balcerek, Gorzykowo, koło Gniezna. 702p

● Lokale

Bezdzielnie małżeństwo — członkowie SM, poszukuje kawalerki lub niepełnopiętka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15335g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo mieszkaniowe w Lebkorku, ul. Bohaterów Stalingradu 13b m. 23 — na równorzędne w Pile lub Gorzowie Wlkp. 692p

Starsze bezdzielnie małżeństwo, członkowie SM, poszukują pokoju umeblowanego lub pustego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15965g.

Komfortowe M-4 z telefonem zamieniam na dwa oddzielne mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14839g.

Pracownicy poszukiwani

Cukrownia „Gniezno” w Gnieźnie, ul. Wrzesińska 28, zatrudni na okres kampanii, przerobu i odbioru buraków cukrowych od 10 września 1975 r.

— robotników (mężczyzn i kobiety)

— pracowników na stanowiska:

— kontystów

— wagowych

— procentmistrzów

do pracy w cukrowni oraz w terenowych punktach skupu w: Lednogórze, Pierzyskach, Obozrze, Dziedzicowie, Dębnie, Rybnie, Gniezno — Las, Wrzesni i w Otoczynie.

Wnioski na stanowiska pracowników umysłowych, wraz z życiorysem, prosimy kierować do dnia 30 lipca 1975 roku — pod adresem — Cukrownia „Gniezno” w Gnieźnie, ul. Wrzesińska 28 Dział Spraw Pracowniczych.

1505-K2

● Nieruchomości

Sprzedam domek 4,5-pokojowy, dwie kuchnie, c. o., ogród oraz duży garaż (dębica). Warunek 2 pokoje z c. o. i wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12303gpr.

Kupię piętrowy willi, w rozliczeniu 2-pokojowe komfortowe mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13179g.

Kupię, przejmę lub wydzierżawię działkę o powierzchni 2 ha, w całości resztówkę gospodarstwa rolnego w obrębie Poznania do 30 km, z energią elektryczną. Oferty wraz z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14993g.

Sprzedam dom mieszkalny trzy pokoje i kuchnię dom gospodarczy (sklep, szkoła, przystanek PKS na miejscu). Jan Tęcza, Bierzynie, koło Wrzesni, 62-303 Kaczanowo. 659p

Sprzedam gospodarstwo o powierzchni 3,7 wraz z zabudowaniem, przy miescie. Na listy nie odpowiadać. Bronisława Kling-Sporn, Glinno 131, 64-300 Nowy Tomysl. 747p

Kupię domek jednorodzinny, c. o., kanalizacja, garaż, ogród, najchętniej w Kaliszu, Lesznie, Krotoszynie, Rawiczu, Pleszewie, Miliczu, Sycowie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 739p.

Sprzedam 1/2 willi dwurodzinnej do wyłączenia na Sołacz. Potrzebne mieszkanie 2 pokoje, kuchnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15537g.

● Matrymonialne

Rozwiedziona, pracownik umysłowy, lat 48, wzrost 165 cm, szczupła, z mieszkaniem przy mieście — po zna odpowiedniego pana. Oferty z fotografią mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 656p.

Rozwiedziona, pracownik umysłowy, lat 48, wzrost 165 cm, szczupła, z mieszkaniem przy mieście — po zna odpowiedniego pana. Oferty z fotografią mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 656p.

Rozwiedziona, pracownik umysłowy, lat 48, wzrost 165 cm, szczupła, z mieszkaniem przy mieście — po zna odpowiedniego pana. Oferty z fotografią mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 656p.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1975 r. zmarł nagle w czasie pełnienia obowiązków służbowych

JÓZEF ZIELIŃSKI

nasz były, długoletni pracownik, zastępca kierownika kawiarni W-Z.

W Zmarłym straciliśmy zasłużonego pracownika handlu, nauczyciela zawodu, działacza związkowego, cenionego kolegę, odznaczanego Złotą Odznaką Związkową oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze wśród nas.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, OOP i współpracownicy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego

Oddział Kawiarni w Poznaniu.

665-K3

Dnia 15 czerwca 1975 r. zmarła nagle moja najukochańsza żona i matka, lat 50

ANNA PASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

Strapiiony

maż z córką

16627g

† Dnia 17 czerwca 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., najdroższy maż, szwagier i wujek, przeżywszy 78 lat

JÓZEF SYTEK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążony

żona i rodzina

16599g

Komunikaty

(I) Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — podają do wiadomości, że dnia 28 czerwca 1975 r. o godz. 11 w sali XII Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 6 — odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ — mgr. KAZIMIERZ WOJTEK — FIUCZYŃSKIEJ — ubiegającej się o stopień naukowy doktora nauk chemicznych.

Temat pracy: „Reakcje utleniania na chromowych katalizatorach tlenkowych impregnowanych i współstrącanych”.

Promotor — prof. dr Włodzisław Kuczyński. Recenzenci — prof. dr hab. Florian Domka, UAM; prof. dr inż. Juliusz Wesołowski, Inst. Kwasu Siark., Oddział w Luboniu.

(II) Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — podają do wiadomości, że dnia 30 czerwca 1975 r. o godz. 12 w sali XII Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 6 — odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ — mgr. MIROSLAW NASKRET — BARCISZEWSKIEJ — ubiegającej się o stopień naukowy doktora nauk chemicznych.

Temat pracy: „Badanie oddziaływań w kompleksach heterocyklicznych z kwasami halogenooctowymi”.

Promotor — prof. dr hab. Mirosław Szafran, UAM.

Recenzenci — prof. dr hab. Krzysztof Golaniewicz, UAM; prof. dr Janusz Dąbrowski, Inst. Chemii Organicznej PAN Warszawa.

Z pracami zapoznać się można w Bibliotece Głównej UAM w Poznaniu, ul. Ratajczaka 38/40.

3875-K1

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, podają do wiadomości, że w dniu: 30 czerwca 1975 r. (poniedziałek) odbędzie się publiczna **OBROTA PRACY DOKTORSKIEJ** w gmachu Instytutu Filozofii, ul. Szamarzewskiego 89, w sali 215 o godz. 12.00

mgr. Anny PAŁUBICKIEJ

„Praktyka — doświadczenie społeczne — nauka”.

Promotor prof. dr Jerzy Kmita UAM, Recenzenci doc. dr hab. Wacław Mejbaum

UJ-K-6w

doc. dr hab. Leszek Nowak UAM.

Z pracą i recenzjami można się zapoznać w Bibliotece Głównej UAM Czytelnia Pracowników Nauki, Poznań, ul. Ratajczaka 40.

3831-K1

Rada Naukowa Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Collegium Novum, ul. Marchlewskiego 124/126, podaje do wiadomości, że: 30 czerwca 1975 roku, odbędzie się publiczna **OBROTA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ**:

o godz. 13.00, sala 210

mgr. Genowefy Wojciech - Masłowskiej

pt.: „Ojczyzna, ojcowizna i stan w piśmiennictwie polskim XV wieku”.

Promotor: Prof. dr habil. Brygida Kürbisówna Recenzenci: Prof. dr habil. Gerard Labuda, Prof. dr habil. Aleksander Gieysztor.

Z pracą i recenzjami można zapoznać się w Bibliotece Głównej UAM, Czytelnia Pracowników Nauki, Poznań, ul. Ratajczaka 40.

3849-K1

Naprawa łódwek. Telefon 33-16-07. 14162g

Zyrandole, lampy, kinkiety, lustra, metaloplastyka — warsztat Wacław Kotliński, Marceleska, narożnik Skarbka — poleca swoje wyroby. 15563g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 13914g

Poszukuję dostawcy warzyw i owoców — mam świetny punkt zbytu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15399g.

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Tel. 649-83. 13945g

W dniu 15 czerwca 1975 r. zmarł były długoletni i zasłużony pracownik naszego przedsiębiorstwa

JAN DESKUR

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy i współpracownicy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 czerwca 1975 r. na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

663-K3

† Dnia 17 czerwca 1975 r. zmarł nasz najdroższy maż i ojciec

doc. dr hab.

KAZIMIERZ GŁOGOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążony w głębokim smutku

żona z córką oraz rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

16599g

† Dnia 17 czerwca 1975 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, matka, teściowa, ukochana babcia i prababcia, przeżywszy lat 70, śp.

HELENA SAWIŃSKA

z domu Toś

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążony

MAZ

Ul. Jackowskiego 36 m. 9.

16500g

